

Wysokie ceny ropy poprawiają wskaźniki finansowe Rosji

15 kwietnia w rosyjskim wydaniu miesięcznika *Forbes* opublikowano listę rosyjskich miliarderów, ich liczba wzrosła do 101 wobec 62 rok wcześniej. Zgodnie z rankingiem większość najbogatszych Rosjan związanych jest z branżą surowcową, wzrost wyceny aktywów zawdzięczają oni głównie wysokim cenom bogactw naturalnych. Korzystna dla Rosji koniunktura na światowych rynkach przyczynia się do wzrostu dochodów rosyjskich koncernów, co przekłada się z kolei na zwiększenie wpływów budżetowych i ograniczanie deficytu finansów publicznych.

Wartość aktywów stu najbogatszych Rosjan wyceniono na 432 mld USD (wobec 297 mld USD rok wcześniej). Obecnie na tej liście najwyższe pozycje zajmują metalurzy z Władimirem Lisinem (majątek szacowany na 24 mld USD), właścicielem Nowolipieckiego Kombinatoru Metalurgicznego na czele. Ustępują im przedstawiciele branży naftowej, co jest efektem wysokich obciążeń podatkowych nałożonych na tę gałąź gospodarki. Dobre wyniki finansowe branży surowcowej przyczyniły się do wzrostu dochodów rosyjskiego budżetu (w pierwszych dwóch miesiącach br. zanotowano proficyt w wysokości 0,7% PKB). Dzięki dobrej koniunkturze surowcowej (baryłka ropy kosztuje obecnie ok. 120 USD) najprawdopodobniej w roku 2011 rosyjski deficyt budżetowy zostanie ograniczony do ok. 1% PKB, wobec 3,6% PKB zapisanych w ustawie budżetowej (zakładającej średnio roczną cenę baryłki ropy w wysokości 75 USD). <iwo>